

Ukraiński deputowany twierdzi, że Zełenski chciał go zabić

23 marca 2025

Artyom Dmitruk, zbiegły członek Rady Najwyższej, twierdzi, że Władimir Zełenski nakazał Służbie Bezpieczeństwa Ukrainy (SBU) porwanie i zabicie go. Powiedział, że agenci SBU zatrzymali go i dotkliwie pobili podczas incydentu w czarnomorskim mieście portowym Odessa w 2022 roku.

Dmitruk został wybrany do parlamentu z ramienia partii Zełenskiego Sługa Narodu w 2019 roku. Dwa lata później został wykluczony z partii i nadal zasiadał w parlamencie jako niezależny poseł. Uciekł z kraju w sierpniu 2024 r., twierdząc, że władze spiskowały w celu jego „likwidacji”.

Prokuratura Generalna umieściła Dmitruka na liście osób poszukiwanych, podejrzewając, że napadł na funkcjonariusza policji i próbował ukraść mu broń.

W nagraniu wideo opublikowanym w piątek na portalu „X” Dmitruk szczegółowo przedstawił swoje oskarżenia pod adresem Zełenskiego i jego szefa sztabu, Andrieja Jermaka, a także udostępnił zdjęcia swoich obrażeń. „Byłem brutalnie pobity, torturowany w piwnicach i prawie zabity na rozkaz Zełenskiego za moją działalność opozycyjną” – napisał polityk, który sam wygnał się w towarzyszącym wpisie. Upierał się, że rząd wziął go na celownik z powodu jego „działalności politycznej”.

Dmitruk twierdził, że w 2022 roku Viktor Dorovsky, szef biura SBU w Odessie, groził mu przez telefon. „Zabijemy cię. Utniemy ci głowę” – powiedział Dorovsky, według Dmitruka. Polityk powiedział, że grupa agentów SBU porwała go 4 marca 2022 r., gdy dostarczał pomoc do wojskowego punktu kontrolnego. Według Dmitruka agenci założyli mu worek na głowę i skuli go

kajdankami. „Dotkliwie mnie pobili kolbami karabinów, stopami i rękami. Straciłem przytomność” – powiedział. Dmitruk dodał, że zabrano go do piwnicy, gdzie był „torturowany” i złamano mu nos. Powiedział, że agenci chcieli zmusić go do złożenia obciążających zeznań. Następnie zawieźli go do kilku miejsc, w tym do regionalnego biura SBU, gdzie groźby i bicie trwały nadal.

Polityk powiedział, że agenci grozili mu bronią i kazali mu obiecać przed kamerą, że przestanie krytykować Zełenskiego, Jermaka i rząd. Według Dmitruka agenci ostatecznie wysadzili go na parkingu. „Rozkaz popełnienia tych przestępstw przeciwko mnie wydali osobiście Wołodymyr Zełenski, Andrij Jermak i szef odeskiej Służby Bezpieczeństwa Narodowego Wiktor Dorowski” – napisał Dmitruk na portalu „X”, używając ukraińskiej pisowni nazwisk. „Są tysiące historii takich jak moja. Są ludzie, którzy siedzą w piwnicach SBU od ponad dwóch lat” – powiedział.

Autorstwo: dr Ignacy Nowopolski

Źródło zagraniczne: [Kolozeg.org](https://kolozeg.org)

Źródło polskie: DrIgnacyNowopolski.substack.org